

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/13025,Zeby-wygrac-trzeba-grac.html>
26.04.2024, 23:16

Strona znajduje się w archiwum.

Żeby wygrać trzeba grać

Gorzką pigułkę musieli przełknąć dzisiaj kibice MOS WOLA oraz drugi zespół junierek MOS WOLA. Gospodynie dzisiejszego spotkania - MOS WOLA - podejmowały dzisiaj zespół LTS Legionovia Legionowo.

[Następn](#)

y

[Powrót](#)

Obydwa zespoły rozegrały mecz w ramach ligi junierek, natomiast faktycznie rocznikowo grające w kat. kadetek. Rywalizacja w ramach tych klubów od zawsze niesie za sobą mnóstwo emocji i są ciekawym widowiskiem sportowym. Takich emocji więc oczekiwali nasi kibice i tym razem...niestety...zawód i rozczarowanie .

Spotkanie rozpoczęło się od gry na wyrównanym poziomie obydwu zespołów. Do stanu 13:13 byliśmy świadkami skutecznych ataków Rakus Gabrysi i Kaczmarczyk Mai. Środkiem atakuje Pacuszka Martyna by po chwili ponownie punktować, ale zagrywką. Druga połowa pierwszego seta należy do naszych przeciwniczek. Legionowianki zaczynają czytać naszą grę i blokują skutecznie nasze ataki. Od niegroźnego prowadzenia 13:14 w pierwszym secie, kończą skutecznym blokiem pokonując zespół MOSu do 19.

W drugim secie podopieczne trenera Lizińczyka przegrywają same z sobą. Rywalki się rozkręcają na parkiecie a nam brakuje pomysłu na ich skuteczność. Mamy kłopoty z odbiorem zagrywki, nie budujemy bloku a jeśli już, to zbyt spóźniony na dynamiczny atak Orzoł. W secie drugim u nas punktują Kaczmarczyk Maja, Wydmańska Julka oraz Kosieradzka Oliwia oraz z zagrywki Kaczmarczyk Emilka. Niestety powielamy wynik 19:25.

Obudziły się z niemocy dziewczęta w trzecim secie. Ponownie wyrównana gra punkt za punkt do stanu 13:13. Zaczynamy skutecznie grać blokiem. Para Kabala – Pacuszka pokazały swoje umiejętności zatrzymując atak Legionovii. Końcówka jest dynamiczna i należy do naszego zespołu. Wygrywamy seta do 21. W setach jest 1-2.

Niemoc wstępuje w secie czwartym. Wynik 2:6 nie napawał optymistycznie, przy powtarzających się tych samych błędach i braku walki po stronie MOSu. Szybko rywalki powiększają swoją przewagę (6:12, 9:16, 14:20, 16:23) . Gramy przewidywalnie i zbyt wolno by zaskoczyć przeciwniczki. Stać nas w czwartym secie na dwa dłuższe zrywy odpierając atak Legionovi, przyśpieszając i na koniec punktując. Czyli jest potencjał ale uśpiony... Ulegamy zwykle po niemyślącej się w ataku Orzoł, która przyćmiewa nasze dziewczyny swoją skutecznością, szybkością i dynamiką. I jeszcze jedna różnica pomiędzy dwoma zespołami: Legionovia to zespół - słyhać i widać ...u nas grają indywidualności i zbyt dużo nieporozumień.

Miejmy nadzieję , że to wypadek przy pracy, który zostanie przerobiony przez dziewczęta i trenera Lizińczyka.

Na poziom Mazowska może to wystarczy, ale przecież plan jest o wiele ambitniejszy. Powodzenia nasze siatkareczki i do ciężkiej pracy. Na boisku faktycznie piłkę ma trzy zawodniczki w akcji ale w głowach każda sytuacja rozgrywana jest przez cały zespół...

UMKS MOS Wola Warszawa II - LTS Legionovia Legionowo II 1:3 (19:25, 19:25, 25:21, 21:25)

Skład zespołu MOS WOLA: Waligóra K., Wydmańska J., Kaczmarczyk M., Kaczmarczyk E., Kosieradzka O., Kabala J., Rozwadowska M., Rakus G., Butryn M., Kwiatkowska C., Lipka W.,

Pacuszka M., Dygdoń Z., Bąk P.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)